

**PROTOKÓŁ NR XXXI/13 SESJI RADY GMINY REŃSKA WIEŚ W DNIU
22 MAJA 2013 ROKU**

Porządek obrad:

1. Otwarcie oraz stwierdzenie prawomocności sesji Rady Gminy Reńska Wieś.
2. Funkcjonowanie jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych na terenie Gminy Reńska Wieś.
3. Informacja z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy Reńska Wieś.
4. Informacja z działalności międzysesyjnej Przewodniczącego Rady Gminy.
5. Informacja z działalności międzysesyjnej Komisji Stałych Rady Gminy.
6. Sprawozdanie z realizacji współpracy z organizacjami pozarządowymi.
7. Głosowanie nad projektami uchwał:
 - w sprawie zmiany budżetu Gminy na 2013 rok,
 - w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Gminy Reńska Wieś,
 - w sprawie udzielania pomocy finansowej jednostce samorządu terytorialnego,
 - w sprawie nawiązania współpracy z Gminą Neuenstein,
 - w sprawie zmiany uchwały własnej w sprawie wyrażenia woli współpracy z gminami subregionu kędzierzyńsko-kozielskiego,
 - w sprawie zmiany uchwały nr XVIII/120/12 Rady Gminy Reńska Wieś z dnia 7 marca 2012 r..
8. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
9. Zapytania i interpelacje.
10. Zamknięcie obrad.

Obecni na posiedzeniu wg dołączonych do protokołu list obecności. Obecnych 15 radnych ze statutowego składu 15 radnych.

Obrady XXXI sesji rozpoczęto o godz. 14⁰⁰ w sali nr 20 Urzędu Gminy w Reńskiej Wsi.

Ad. 1 Otwarcia XXXI sesji Rady Gminy Reńska Wieś dokonał Przewodniczący Rady Gminy- Krystian Flegel, który powitał radnych, Wójta Gminy- Mariana Wojciechowskiego, Z-cę Wójta Gminy- Jana Domek, Skarbnik Gminy- Reginę Słociak, Sekretarz Gminy- Marię Zaniewską, sołtysów, zaproszonych gości, następnie stwierdził prawomocność obrad.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel zwrócił się z zapytaniem o zmianę porządku obrad.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel przekazał głos radnemu- B. Dembończyk.

Radny- B. Dembończyk: Na początku mojej przygody z samorządem rada przedstawiała wielką siłę, ale na skutek działań różnych lobbystów w sejmie ta siła nieco zmalała, ale mimo to moc rady jest w dalszym ciągu duża. Niedawno spotkałem się z dwoma stwierdzeniami, niby my nie wiemy jak głosujemy i drugie takie, „wy to jesteście jak ten niedźwiedź na łańcuchu, niby siłę macie potężną, potężne pazury, a robicie jak wam każą”. Muszę przyznać, że zrobiło mi się przykro z tego powodu. W art. 7 Konstytucji czytamy: Organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa, ponieważ Rada Gminy organem władzy publicznej jest, więc zgodnie z prawem działać powinna, natomiast w art. 15 ustawy o

samorządzie gminnym właściwie to od artykułu 10 rozpoczyna się pod znamionym tytułem władze gminy i w art. 15 czytamy z wyłączeniem art. 12 organem stanowiącym i kontrolnym w gminie jest rada gminy. Wynika z tego, że ustawodawca chciał aby sprawy ważne i istotne dla gminy były rozstrzygane mądrością zbiorową. Są gminy, w których rządzi organ wykonawczy, u nas tak nie jest, bo rządzi rada, gdyby było inaczej to nie wypełnilibyśmy dyspozycji tego art. 15. Ktoś powie, a co to ma wspólnego z porządkiem obrad. To był taki wstęp, takie preludium, które mnie trochę męczy ponieważ różne zarzuty pod adresem. Głównym prawem i obowiązkiem radnego jest głosowanie nad uchwałami i to oczywiście na sesji. Niektórzy z nas muszą pracować aby żyć i praca absorbuje wiele sił, i fizycznych, i psychicznych. Mało kto przychodzi po kilkudniowym urlopie, a tu taka wielka odpowiedzialność. Rozmawialiśmy niedawno w gronie kilku radnych na temat porządku obrad. Otóż w statucie od paragrafu 38 mamy zapisane, co powinno się znaleźć w porządku obrad. Nie ma tam kolejności. Oczywiście na początku musi być otwarcie, a na końcu zakończenie. Te dwie rzeczy raczej są niezmiennie, a inne zależą od nas, dlatego w imieniu tych kilku radnych stawiam wniosek formalny aby do końca roku, tego roku jeżeli nie ma zaproszonych gości to pierwszym punktem byłyby uchwały, natomiast jeżeli są goście zaproszeni to najpierw zająć się gośćmi, nie bardzo jest elegancko jeżeli goście czekają, a my zajmujemy się czymś innym. Panie Przewodniczący proszę poddać pod głosowanie wniosek formalny.

Wójt Gminy- M. Wojciechowski wnioskował o wprowadzenie do pkt. 7 porządku obrad projektów uchwał:

- w sprawie uchwalenia regulaminu miejsc wykorzystywanych do kąpielii.

Wójt- M. Wojciechowski: Dwa lata temu mieliśmy na akwenu Dębowa dwa kąpieliska. Byliśmy jedyną gminą w województwie, która miała dwa kąpieliska. W zeszłym roku było jedno kąpielisko i jedno miejsce do kąpielii. W tym roku będziemy już mieli tylko dwa miejsca do kąpielii z tego powodu, że koszt funkcjonowania kąpieliska w porównaniu do kosztów funkcjonowania miejsca wykorzystywanego do kąpielii jest diametralnie różny. Generalnie u nas nic się nie zmieni. Warunki będą takie same. Warunków nie zmienimy. Gdybyśmy chcieli tam mieć kąpieliska to trzeba zgodnie z wymogami Sanepidu wymienić po 2 latach pół metra nawierzchni piasku na plaży. Koszt przeogromny. Takie są przepisy. Proponuję aby od tego roku były dwa miejsca do kąpielii stąd zmiana tego miejsca w nazwie, które było do tej pory kąpieliskiem centralnym to będzie teraz miejsce wykorzystywane do kąpielii jako centralne.

- w sprawie zmiany uchwały nr XXX/193/13 Rady Gminy Reńska Wieś z dnia 24 kwietnia 2013 r.,
- w sprawie sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gminy Reńska Wieś – działka 408/4 obręb Dębowa,
- w sprawie sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gminy Reńska Wieś – działka 408/3 obręb Dębowa.

Wójt- M. Wojciechowski: Podejmowaliśmy uchwałę o wydzierżawieniu na okres 3 miesięcy dwóch działek na Dębowej, które firma, która wykupiła grunty od pana Szpryngiel chce eksploatować pokład kruszywa Dębowa II. Przedtem w ogóle nie mieliśmy tej działki w wykazie przeznaczony do dzierżawienia ani do sprzedaży. Nikt się nigdy tą działką nie interesował. Wtedy ją wydzierżawiłem na 3 miesiące, bo na okres 3 miesięcy mogę ją wydzierżawić bez żadnych innych uchwał rady. Firma zwróciła się w tej chwili o wykup tej działki. Ponieważ ta działka składa się z dwóch działek właściwie to stąd propozycja aby podjąć uchwały o sprzedaży dwóch działek. Jedna działka ma 8,6 a, a druga 25,5 ara. To byłyby dwie uchwały dotyczące sprzedaży.

Ostatnia uchwała dotycząca zmiany uchwały, która została podjęta 24 kwietnia. Od dłuższego czasu przeznaczamy w Radziejowie dom, który był kiedyś domem gminnym do sprzedaży. Trzy razy był ogłoszony przetarg i nie było chętnych, w tej chwili też ktoś złożył podanie, jest zainteresowany kupnem tego budynku z działką. W ostatnim miesiącu zmiana nastąpiła taka, że kupujący zawsze żąda wskazania granic działki. Myśmy zlecili wyznaczenia granic tej działki. Po wyznaczeniu granic i mierzeniu okazało się, że ta działka ma powierzchnię większą niż w tej pierwszej uchwale. Ta uchwała jest w porządku.

Ta uchwała, której nie ma w porządku obrad dotyczy wykreślenia tych działek, które były do sprzedaży przeznaczone. Wykreślenia z tego wykazu działek przeznaczonych do dzierżawy.

Proponuję wprowadzić do porządku obrad cztery uchwały.

Na marginesie nawiązując do wypowiedzi pana radnego Dembończyka, znam takie rady gdzie na sesjach nie dyskutuje się o niczym poza uchwałami. Wszystkie dyskusje dotyczące innych tematów są na komisjach, a sesje się zwołuje, jest punkt pierwszy otwarcie, podjęcie uchwał i zakończenie sesji. Też znam takie rady. My pracujemy trochę szerzej.

Radny- W. Krybus: Jeżeli będzie poddany pod głosowanie wniosek pana Dembończyka, apeluję do radnych, żeby się zastanowili zanim podniosą rękę za. Widzę to tak z praktycznego punktu widzenia. Bardzo często i myślę, że się to nie zmieni, dostajemy uchwały tuż przed sesją, jeżeli głosowanie będzie w ciągu 10 minut to nie będzie wymiany zdań ani możliwości zapoznania się z tym. Tylko się głosuje tak albo tak. Natomiast jeżeli jest to chociażby te

dwie, trzy godziny do tego punktu głosowania to jest więcej czasu żeby się z tą uchwałą zapoznać i skonsultować czasami i podjąć właściwą decyzję.

Radny- J. Ludwig: Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną sprawę, jeżeli organizując, czy zapraszając gości na sesję ustalamy godzinę przyjscia to, to jest najważniejsze. Wtedy już nie ingerujemy w punkt porządku dotyczący gości. Jeżeli mamy zaproszonych gości na godz. 14⁰⁰ tak jak się rozpoczyna sesja to takie wprowadzenie zmiany ma sens. Natomiast jeżeli zapraszamy, np. na godz. 15⁰⁰ to wtedy nie możemy wprowadzać tego typu zmian.

Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś- K. Flegel: Zawsze tak robię, żeby szanować czas osób zaproszonych.

Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś- K. Flegel zarządził głosowanie nad propozycją zmiany porządku obrad o cztery projekty uchwały, które przedstawił Wójt Gminy Reńska Wieś- Marian Wojciechowski oraz przedyskutowanie propozycji pana Radnego Dembończyka.

W Głosowaniu udział wzięło 15 obecnych radnych. W głosowaniu radni opowiedzieli się za zmianą porządku obrad (14 „za”), Radny- W. Krybus głosował przeciw.

Ad. 2 Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś- K. Flegel przeszedł do realizacji punktu porządku obrad „Funkcjonowanie jednostek OSP na terenie Gminy Reńska Wieś”.

Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś- K. Flegel: Wysłałem zaproszenia do każdej jednostki, Komendanta Gminnego, który przed chwilą dzwonił do mnie, że ma w pracy awarię i nie może przybyć na obrady sesji. Jest zaproszony Inspektor ds. OSP, OC, BHP w Urzędzie Gminy w Reńskiej Wsi- Stanisław Sernacki.

Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś- K. Flegel przekazał głos kolejno przedstawicielom jednostek OSP na terenie Gminy Reńska Wieś.

Prezes OSP Długomiłowice- Paweł Tracz: Nasza jednostka zrzesza 79 druhów. Mamy dwie drużyny pożarnicze seniorów, jedną kobiet, jedną mężczyzn, dwie drużyny młodzieżowe MDP, które odnoszą bardzo liczne sukcesy. Ostatnio, praktycznie młodzieżowe drużyny od kilku lat regularnie wygrywają zawody gminne. Kwalifikują się na zawody powiatowe oraz na zawody wojewódzkie, gdzie również odnoszą sukcesy. W naszej jednostce dysponujemy sprzętem, tj.: mamy wóz średni Star 2,44, wóz skrzyniowy Star 200, który jest używany do transportu różnego rodzaju sprzętu, m.in. na zawody. Dysponujemy łodzią płaskodenną. Niestety, nie mieści się on w budynku remizy. Czekamy na rozbudowę garażu. Pozyskujemy środki nie tylko z Urzędu Gminy. Udało nam się pozyskać dofinansowanie z Zarządu Głównego OSP na rozbudowę garażu. Myślę, że uda nam się to zrobić w tym roku. Z takich poważniejszych inwestycji w ostatnim roku udało nam się ocieplić całość świetlicy oraz część

garażu. Wkład własny, to była nasza robocizna. Poświęciliśmy na to bardzo dużo czasu. Natomiast nie udało nam się budynku wykończyć tynkiem. Mieliśmy złożony w 2011 r. wniosek na remont, karosację samochodu. Myślę, że po tylu latach wymaga on dosyć poważnego remontu.

Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś- K. Flegel: Oczywiście przedstawicielem Komendy Powiatowej jest Zastępca Komendanta- Zygryd Steuer, który też będzie referował temat. Bardzo przepraszam za pominięcie.

Prezes OSP Gierałtowiec- Rajmund Kolenda: Nasza jednostka liczy 63 członów, w tym czynnych jest 19, to znaczy gotowych do wyjazdów, po badaniach, przeszkoleniach. Do zawodów, w których zawsze bierzemy udział wystawiamy 3, 4 drużyny, dwie seniorów i młodzieżową. Czasem jest damska młodzieżowa lub żeńska seniorów. Na wyposażeniu mamy samochód z motopompą. Większych zdarzeń nie odnotowujemy, poza udziałem w działaniach przeciwpowodziowych jeżeli występują. Na szczęście pożarów jako takich nie ma. Plany są na wymianę samochodu i dobudowę garażu blaszanego na sprzęt. Myślę, że jednostka jest dobrze wyposażona. Zakupy częściowo są finansowane przez urząd gminy, a częściowo ze środków własnych. Kupuje się sprzęt na tyle na ile nas stać.

Prezes OSP Mechnica- Kamionka- Sołtys Sołectwa Mechnica- Jan Greinert: Nasza jednostka liczy 49 członków czynnych. Razem, ogółem członków jest 220. Wystawiamy na zawodach 2 drużyny. W tym roku chcemy wystawić 4 drużyny. Z dniem 31 grudnia 2012 r. nasza jednostka została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo Gaśniczego. Posiadamy dwa samochody, ciężki- Jelcz, 4.500 litrów wody, drugi Magirus, 2.600 litrów wody. Wyposażenie jest na ogół dobre, jednostki. Dużo sprzętu pozyskujemy z własnych środków. Nie żądamy by wszystko kupowała gmina bo zawsze można środki na to znaleźć. W 2010 roku bez pomocy Gminy zakupiliśmy średni wóz gaśniczy. Prowadzimy drobne remonty w remizie.

Zastępca prezesa OSP Poborszów: Nasza jednostka ma na wyposażeniu Stara, łódź, większość sprzętu, tak jaka każda jednostka finansujemy z własnych środków. Z własnych środków finansowych wyremontowaliśmy garaż. Planujemy w tym roku za pomocą gminy ocieplić budynek jednostki.

OSP Pokrzywnica- Sebastian Jhan: W imieniu Prezesa, przepraszam nie mógł przybyć na obrady, zatrzymały go pilne sprawy rodzinne. Nasza jednostka liczy 22 przeszkolonych strażaków, w sumie jest nas 80-ciu i prawie drugie tyle dzieci. Możemy się pochwalić tym, że bierzemy czynny udział we wszystkich zawodach. Wystawiamy ok. 6 drużyn. Bierzemy również udział w zawodach sikawek konnych. W tym roku wyremontowaliśmy kompletnie

remizę dzięki pomocy gminy i naszym środkom. Gminę też kosztujemy niewiele, gdyż jeżeli przeprowadzamy remonty to gmina zabezpiecza materiały, a my sami przeprowadzamy prace. W tym roku 1 czerwca wyjeżdżamy na powiatowe zawody sikawek konnych, a 9 czerwca na krajowe do Szemrowic. Posiadamy samochód Lublin.

Wiceprezes OSP Reńska Wieś- Jerzy Kowalski: Jednostka nasza posiada prawie 150-letnią tradycję. Powstała bowiem w 1866 r. po wielkim pożarze browaru w naszej miejscowości. Na początku jej członkami byli pracownicy browaru i cukrowni, z czasem też mieszkańcy naszej wioski. Dzisiaj w swych szeregach mamy 35 członków czynnych w tym 2 panie, 15 wspierających oraz 12 członków młodzieżowej drużyny pożarniczej. Nasza jednostka jest dobrze wyposażona. Posiadamy jeden samochód typu ciężkiego- Jelcz, oraz jeden samochód typu lekkiego jest nim Polonez, trzeba tu dodać, że te samochody nie są specjalnie udane, mają ukryte wady, oraz łódź płaskodenna.

Na wyposażeniu naszej jednostki jest również duży agregat prądotwórczy, do którego trzeba pilnie zakupić przyczepkę, aby można było go przemieszczać po terenie całej Gminy. W dzisiejszych czasach, tak zresztą myślę, że jest we wszystkich jednostkach, strażacy ochotnicy więcej czasu przeznaczają na prewencję niż na akcje ratownicze, których dzięki Bogu jest coraz mniej. Tradycją naszej jednostki są przyjęcia przedszkolaków i dzieci ze szkoły w remizie na Św. Floriana, współudział w organizacji Dnia Dziecka, obchodów Św. Marcina, obstawy procesji kościelnych, czy też udział w festynach i wielu innych wydarzeniach kulturalno- społecznych naszej wsi.

Prezes OSP Większyce- Artur Poguntke: Nasza jednostka liczy na obecną chwilę 37 członków czynnych, jeden członek honorowy, wspierających 59, razem 97 w tym 10 kobiet. W 2012 roku jednostka brała udział 30 razy w wyjazdach ratowniczych, w tym roku wyjeżdżaliśmy 11 razy. W zeszłym roku w czynie społecznym zostały wymienione wszystkie okna w budynku OSP. W tym roku w czynie społecznym wykonaliśmy kapitalny remont wieży od wewnątrz, tam zostały wykonane wszystkie tynki, wykonane nowe podesty, wszystko to było wymalowane. W zeszłym roku obchodziliśmy 110-lecie istnienia naszej jednostki. Jednostka jest dobrze wyposażona w sprzęt. W większości jest kupowany ze środków krajowego systemu. Głównym minusem naszej jednostki jest 25-letni samochód pożarniczy, który z dnia na dzień co raz bardziej się rozsypuje. Pan Wójt zna sprawę zakupu nowego samochodu. W porozumieniu z Radą Gminy wyjdzie z tego pozytywny finał. Jak mnie pamięć nie myli to oprócz Reńskiej Wsi i Mechnicy w naszej Gminie wszystkie jednostki nabyły nowe samochody, w jakiś latach.

Prezes OSP Łęczce- Patrycja Kwaśny: Po latach stagnacji nasze OSP w tym momencie jest na etapie reorganizacji. Wyremontowaliśmy jedno z pomieszczeń OSP. Została wykonana nowa posadzka, położone płytki, gładź na ścianach, pomalowane ściany. Jesteśmy po badaniach lekarskich. W dalszym ciągu czekamy na przeprowadzenie szkoleń przez Państwową Straż Pożarną. Mam nadzieję, że dziś dowiem się czegoś więcej na ten temat.

Inspektor ds. OSP, OC, BHP w Urzędzie Gminy w Reńskiej Wsi- Stanisław Sernacki przedstawił informację o działalności jednostek Ochotniczy Straży Pożarnych na terenie Gminy Reńska Wieś, która stanowi załącznik do protokołu.

Zastępca Komendanta Powiatowego PSP- bryg. Zygfryd Steuer przedstawił prezentację na temat jednostek Ochotniczy Straży Pożarnych na terenie Gminy Reńska Wieś.

Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś- K. Flegel podziękował za przedstawienie informacji i otworzył dyskusję w temacie.

Radny- J. Ludwig: Od ochotników strażaków wymaga się wiele. Każdy z nich poświęca swój, wolny, prywatny czas. Zdarzenia takie niebezpieczne, gdzie straż musi interweniować będą zawsze. Co by się stało, jaki jest mechanizm działania jeżeli Ci strażacy nie mają odpowiednich badań, przeszkolenia i pomimo, że straż funkcjonują nie mogą być zadysponowani do wyjazdu? Co się wtedy będzie działo? Kto przejmuje obowiązki?

Zastępca Komendanta Powiatowego PSP- bryg. Zygfryd Steuer: Jednostka ma rację bytu, wtedy, kiedy posiada wymaganą ilość osób przeszkolonych do prowadzenia działań interwencyjnych. Jeśli taką zdolność traci zostaje tylko stowarzyszeniem. Macie państwo przykład Łęczec, gdzie jednostka nie może wyjeżdżać do zdarzeń, ponieważ jest to łamanie prawa. Wyjazd do zdarzenia bez przeszkolenia jest łamaniem prawa. Jest gorsza rzecz. Jeśli kiedyś przymykano oczy, dzisiaj jeśli coś się stanie, zakłady ubezpieczeń się tak, mówiąc kolokwialnie, „wycwaniły”, że osoba, która poniosła uszczerbek albo straciła życie nie dostanie odszkodowania, a jest to tym bardziej dotkliwie, że do zdarzenia jadą ludzie z tej samej miejscowości, ostatnią rzecz jaką chciałbym w życiu przeżyć to, to abym musiał patrzeć oczy rodzinie ludzi, z którymi wyjechałem do zdarzenia i gdzie jednego z członków tej załogi nie przywozłem z powrotem. Mieliśmy taki przypadek w roku 1992 w czasie pożaru lasów, gdzie OSP Kłodnica wyjechała do zdarzenia, a jeden ze strażaków wrócił w trumnie. Trzeba to rozpatrywać w kategoriach formalno prawnych ale również i kategoriach etyczno-moralnych, w odpowiedzialności za to co się mówi, co się robi. Jeśli jednostka będzie wyłączona z podziału bojowego, nie wyjedzie do zdarzenia, wyjadą inni, będzie to dłużej trwało, możemy komuś nie zdążyć udzielić tej pomocy, również jeśli przyjedzie się do zdarzenia sprzętem, który będzie niesprawny. Już parę lat pełnie służbę w PSP i mieliśmy

zdarzenia, gdzie takie „nowoczesne wynalazki” typu Jelcz 004, takie jak kiedyś były w OSP Mechnica i Reńska Wieś, miały odsłonięte nasady ssawne, więc armatura z wodą, do której podłączało się węże podczas działań gaśniczych była nie osłonięta, parokrotnie przy silnych mrozach zdarzył się przypadek, że pojechaliśmy do pożaru i woda w armaturze była zamrożona. Dzisiaj wygląda to inaczej, armatura jest zabudowana, izolowana, itd. To jeden z elementów.

Wójt- M. Wojciechowski: Ja, rozumiem, że pan radny pytał o sytuację taką, kiedy nie ma jednostki OSP, kto przejmuje na siebie obowiązek zabezpieczenia przeciwpożarowego. Generalnie jest tak, straże pożarne, te które funkcjonują są ochotnicze i nie ma żadnego przepisu, który nakazałby wójtowi, wojewodzie utworzyć ochotniczą straż pożarną. Generalnie za ochroną przeciwpożarową odpowiada państwo, Państwowa Straż Pożarna. Państwo za pośrednictwem Państwowej Straży Pożarnej. Jednostki OSP są do pomocy i mają być finansowane przez gminę. Natomiast nikt nie określa ile ma być jednostek, nikt nie ustalił ich obowiązkowego stanu wyposażenia, itd.. Zapisane jest, że jest to obowiązkiem gminy, ale to jest obowiązek taki nie do końca określony. Jest jasne, że gdyby była sytuacja taka, że jednostka istnieje ma przeszkolonych strażaków, w tej miejscowości się pali, a jednostka nie wyjeżdża bo samochód od roku jest niesprawny to gmina może ponieść odpowiedzialność.

Radny- W. Krybus: Samochód jest sprawny, ale strażacy nie mają badań.

Wójt- M. Wojciechowski: To nie mogą wyjechać, tu nie ma o czym rozmawiać. Chciałem powiedzieć o odpowiedzialności wójta.

Radny- W. Krybus: Strażacy są na miejscu, wóz jest sprawny, pali się po sąsiedzku, a oni nie mogą wyjechać bo nie mają badań.

Wójt- M. Wojciechowski: Mogą pomóc jako mieszkańcy, jako sąsiedzi, natomiast nie mogą pomóc jako członkowie ochotniczej straży pożarnej, bo to jest zupełnie inny rodzaj odpowiedzialności.

Radny- W. Krybus: To nie jest wtedy wyjazd na własną odpowiedzialność, ochotniczy wyjazd.

Wójt- M. Wojciechowski: Nie ma czegoś takiego. Osobie, która nie ma przeszkolenia, nie ma uprawnień, nie ma ważnego uprawnienia do kierowania pojazdem uprzywilejowanym nie wolno wsiąść do samochodu i wyjechać, jeżeli zrobi to, a cokolwiek zdarzy się na drodze to będzie oskarżony z powodztwa cywilnego i być może będzie płacił do końca życia rentę komuś, komu zrobił krzywdę.

Radny- J. Ludwig: Dotknęliśmy istoty sprawy. Padło słowo w wypowiedzi pana komendanta, że być może jeżeli nie będą te straże ochotnicze możliwe do zadysponowania to

zrobi to ktoś inny, ale nie zrobi tego, bo będzie brakowało ludzi w tym właściwym czasie, w najlepszym czasie. Ja się boję o jedną rzecz. Cały czas przykręcamy śrubę dla ochotników i stwarzamy co raz to wyższe wymagania, których wcześniej nie było.

Wójt- M. Wojciechowski: Nie my stawiamy wymagania, Państwo.

Radny- J. Ludwig: Chciałbym usłyszeć co państwo robi, aby zachęcić tych strażaków aby się garnęli, za wyjątkiem tego, że stwarzamy tylko progi. Może słusznie, tak to powinno być, ale z drugiej strony coś za coś po to żeby ulżyć tym zawodowcom, bo ich nie ma na tyle, żeby pomóc wszystkim we właściwym czasie. Ja bym tu taki wniosek postawił, żebyśmy ze strony zawodowej straży pożarnej usłyszeli coś w tej materii, że pomagacie nam, dlatego my w jakiś sposób chcemy wyjść wam na przeciw. A tego nie słyszę. Słyszę cały czas co raz wyższe wymagania.

Wójt- M. Wojciechowski: Państwowa Straż Pożarna niewiele w tym zakresie może. Chyba, że z jakiejś inicjatywy, sugestie z ich strony. Z jednej strony to jest tak, jest prawdą że dzisiaj trzeba być dobrze wyszkolonym, żeby brać udział w akcji bo odpowiedzialność z tego tytułu jest przeogromna. Jest prawdą, że efekty tych wymagań, dodatkowych kursów, przeszkoleń, wymagań powodują, że ilość członków spada. Ja też miałbym wątpliwości, gdyby była sytuacja taka, że oto mamy jednostkę OSP, jest w jednostce jeden samochód i przychodzi do mnie prezes i mówi, że chce mieć 80 ludzi przeszkolonych. Pytam po co jak wyjechać może 6. To są wszystko koszty. Musi być jakiś rozsądny wymiar. Jak słyszę, że jest samochód, przeszkolonych jest 18, 20 to ja uważam że jest to taka liczba, która powinna wystarczyć żeby jednostka mogła wyjechać do zdarzenia. Ponieważ nie ma ustalonych kryteriów górnych. Nie może być mniej niż 6 przeszkolonych, bo wtedy jednostka nie jest w pełnej dyspozycyjności. Nie ma tych limitów ogólnych. Nie jest powiedziane, że jednostka ma mieć sprzęt taki, konkretny. Ma dysponować samochodem sprawnym, są ustalone normatywy na węże, ale już te dodatkowe wyposażenie, które w naszych jednostkach jest duże to w zasadzie nie ma na to żadnych przepisów.

Radna- V. Nabrdalik: Co się zdarzy jeżeli wszystko jest, a jednostka 3 razy z rzędu nie wyjeżdża?

Wójt- M. Wojciechowski: Jeżeli jest to jednostka ochotnicza to nic się nie dzieje. Natomiast jeżeli jest to jednostka w krajowym systemie to tak, są konsekwencje.

Radny- B. Dembończyk: Chciałbym zapytać o agregat prądowórczy w jednostce w Reńskiej Wsi. To jest duże urządzenie.

Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś- K. Flegel: W tej chwili są dwa. Jeden będzie zezłomowany.

Inspektor ds. OSP, OC, BHP w U. G. w Reńskiej Wsi- S. Sernacki: Jeżeli chodzi o PAD-16 rozpoznałem sprawę, nie ma możliwości zezłomowania go. Będziemy uzasadniać żeby zabrali powrotem do Opola, ale nie ma możliwości zezłomowania go. To było mienie Ministerstwa Mieszkalnictwa specjalnie na zaopatrzenie prądem ujęć wody na terenie Gminy Reńska Wieś. Z tym, że to się nie nadaje. Uzasadniłem to i w miesiącu lipcu zajmę się tym i będziemy nalegać żeby Wojewoda zabrał to z powrotem.

Wójt- M. Wojciechowski: Przy tych urządzeniach, które dzisiaj są na stacjach uzdatniania wody, przy tej elektronice ten agregat się nie nadaje. On daje tak nie równe napięcie, że byśmy zniszczyli to co mamy.

Radny- B. Dembończyk: Przyczepa kosztuje 2.500 zł, a taki agregat 4.000 zł. Czy nie warto by dołożyć i mieć agregat? Nie trzeba kupować dużej przyczepy.

Radny- J. Kołkiewicz: Pan podał dokładnie przejazdy samochodów w każdej jednostce. Czy te wyjazdy są jakoś kontrolowane i przez kogo? Czy one były celowe?

Inspektor ds. OSP, OC, BHP w U. G. w Reńskiej Wsi- S. Sernacki: Jest to wszystko zapisane w kartach. W kartach drogowych można przeczytać gdzie taki wyjazd był. Te karty są przechowywane przez 5 lat.

Wójt- M. Wojciechowski: Wszystko jest udokumentowane.

Sołtys Sołectwa Łężce- J. Plech: Pytanie odnośnie szkolenia. Pewne warunki żeśmy spełnili czekamy na odzew ze strony Gminy.

Wójt- M. Wojciechowski: Zapłacę za szkolenie i badanie. Wiem, że na razie szkoleń nie było.

Prezes OSP Łężce- Patrycja Kwaśny: Pytałam w marcu i szkoleń nie było. Dzisiaj już to niepokoi. Czy są jakieś prognozy?

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel: To jest nie tylko wasza bolączka, ale większości jednostek. Też pytam co chwilę Komendanta o szkolenia podstawowe, na które czekamy półtorej roku.

Prezes OSP Mechnica- Kamionka- sołtys Sołectwa Mechnica- J. Greinert: W kwestii szkoleń coś mogę powiedzieć. Nie będą to szkolenia w tej formie, w której już się odbywały. Będą to szkolenia nie w soboty, nie w niedzielę, będą to szkolenia w tygodniu od godz. 16 do wieczora prowadzone przez Komendę Powiatową PSP w Kędzierzynie- Koźlu. Muszą druhowie się do tego uzbroić, że będą musieli w tygodniu jeździć na te szkolenia. Na pewno też będą na danym szkoleniu limity miejsc. To nie będzie tak jak kiedyś, że jednostka przedstawiała do przeszkolenia 20 osób. Będą ograniczenia miejsc dla jednostek.

OSP Pokrzywnica- Sebastian Wiecha: Odnośnie kilometrów przejechanych przez straże pożarne. Pokrzywnica ma duży przebieg w samochodzie, bo my reprezentujemy Gminę na wielu zawodach, jeździmy na zawody sikawek konnych.

Wójt- M. Wojciechowski: Nikt nie stawiał zarzutu, że jeździcie dużo. Przejeździliście najwięcej. Jest prawdą, że jeździcie na zawody sikawek konnych, itp.

Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś- K. Flegel: Przeglądy techniczne, które się organizuje raz w roku, czy można je robić w godzinach popołudniowych. Czy byłoby to technicznie możliwe?

Zastępca Komendanta Powiatowego PSP- bryg. Z. Steuer: Byłoby to technicznie możliwe. Nie widzę przeszkód. Chciałem się odnieść do szkoleń. Wyjaśnię pewną kwestię. 20 maja zostało do wszystkich gmin skierowane pismo pana Komendanta Powiatowego o szkoleniach dla ochotniczych straży pożarnych. W ciągu ostatnich 3 lat przeszkoliliśmy prawie 900 osób i następnym naszym krokiem będzie to, że przyjrzymy się czy ci strażacy rzeczywiście w tych jednostkach operacyjno technicznych funkcjonują. Ciągłe się zgłasza nowe osoby, to raz, dwa na szkolenia zgłasza się 120 osób, zgłaszamy to do komendy wojewódzkiej, przychodzi okres szkolenia i na szkoleniu jest 30 osób. Po zakończeniu szkolenia pan Komendanta Wojewódzki pyta się, co robiliście, że 90 osób odpadło. Żadne tłumaczenia nas nie usprawiedliwiają, dlatego też na następne szkolenia jednostka dostanie określony przydział miejsc. Na te szkolenia będą trafiać najlepsi, ci którzy rzeczywiście dają rękojmię, że działania będą prowadzi. Myślę, że 295 osób w roku 2010, 339 w 2011 i 258 w 2012 to jest pokaźna ilość. Organizowaliśmy, np. kurs naczelników, które skończyło 9 osób, organizowaliśmy kurs dla dowódców, kursy dla operatorów sprzętu, podstawowe. Korzystając z okazji, chciałbym prosić panów prezesów, żebyście na te kursy nie przysyłali 18-latków, którzy zapisali się do straży dla towarzystwa. Szkolenia w roku 2013 uległy diametralnie zmianie ponieważ w okresie boże narodzenie- nowy rok Pan Komendant Główny zdecydował o tym, że szkolenie Państwowej Straży Pożarnej uległo również pewnej zmianie, dlatego też wszystkie kursy jakie będziemy prowadzić, będziemy prowadzić dla naszych strażaków i dla strażaków OSP, albo raczej odwrotnie dla strażaków OSP. a przy tej okazji również będą szkoleni strażacy przyjmowaniu do Państwowej Straży Pożarnej. Akurat teraz odbyła się rekrutacja, taki kurs się odbędzie. O Łęczcach pamiętam. Wiadomo, że muszą dostać więcej miejsc, żeby jednostka mogła ruszyć. Jestem zbudowany waszą postawą, tym co widziałem w trakcie przeglądów operacyjno- technicznych. Wy na te więcej miejsc zapracowaliście bardzo ucziwie. Natomiast wszystkim innym będziemy się przyglądać

dokładnie, tak jak wielokrotnie zostało powiedziane wszystko to kosztuje. Bez sensu jest prowadzenie zajęć dla kogoś, kto przyszedł dla zabawy, pojawił się raz, czy dwa. Myślę, że znajdziemy konsensus, żeby to dobrze funkcjonowało, bo jak na razie źle to nie funkcjonuje, ale rozpoczynają się pewne „wycieczki”, które nie do końca są uzasadnione.

Wójt- M. Wojciechowski: Mieliśmy wspólne posiedzenie komisji tydzień temu, na tym posiedzeniu wspólnym komisji poinformowałem radnych o tym na jakich zasadach w roku przyszłym będzie można kupić nowy samochód. Wbrew optymistycznym przeświadczeniom, które wtedy na początku marca, kiedy była sesja przedstawiałem na rok 2014 z tego, co mi potwierdzono Zarząd Wojewódzki Ochotniej Straży Pożarnej dofinansowywać będzie samochody w wysokości 100.000 zł, Komendant Główny do 150.000 zł, przy czym w zależności od tego, czy będzie dużo podań, dużo wniosków, a spodziewają się dużo w roku przyszłym ze względu na to, że jest to rok wyborczy, to ta kwota może spaść do 100.000 zł. W związku z tym chce żebyście mieli państwo świadomość, że w roku bieżącym nowy samochód typu średniego, o którym mówiliśmy kosztuje 670.000 zł w związku z tym dofinansowanie, które możemy uzyskać jako gmina w roku przyszłym to jest maksymalnie 250.000 zł. W związku z tym z budżetu Gminy trzeba by dopłacić nie tak jak wtedy przedstawiałem 250.000 zł, tylko ok. 400.000 zł. Na komisji przedstawiłem ten problem, bo jest kwestia decyzji, która będzie realizowana w roku przyszłym, albo wracamy do wersji z tego roku, kupna samochodu używanego, za kwotę mniejszą, albo decydujemy się na kupno nowego, ale z tą świadomością, że w budżecie trzeba będzie zabezpieczyć na przyszły rok nie 250.000 zł ale, co najmniej 400.000 zł.

Radna- V. Nabrdalik: Używany samochód ile by miał kosztować?

Wójt- M. Wojciechowski: Była mowa ok. 150.000 zł.

Radna- V. Nabrdalik: To ile on będzie miał lat, 20? Jak kupować to 5-letni.

Wójt- M. Wojciechowski: Nikt nie sprzedaje 5-letniego samochodu strażackiego, bo to jest bez sensu. Te, które kiedyś były przekazane z komendy powiatowej do jednostek też miały takie lata. Większość dostały samochód w 1990 r. Od 90 roku do dzisiaj minęło 23 lata, a dzisiaj ten samochód ma 35 lat. To wtedy był 13-letni samochód.

Radna- V. Nabrdalik: Był, ale dzisiaj gdyby nie zaangażowanie strażaków to by już dawno nie jeździł.

Wójt- M. Wojciechowski: To rzeczywiście jest stary samochód.

Radny- W. Krybus: Ile ma lat niemiecki samochód z Mechnicy?

Inspektor ds. OSP, OC, BHP w U. G. w Reńskiej Wsi- S. Sernacki: 41 lat.

Prezes OSP Mechnica- Kamionka- Sołtys Sołectwa Mechnica- J. Greinert: Ten niemiecki tak nie gnije jak ten z Reńskiej Wsi. Tam nie ma zbiornika metalowego tylko jest plastikowy.

Wójt- M. Wojciechowski: W zachodnich już dawno nie ma metalowych zbiorników, w naszych nowych już też nie.

Radna- D. Rak: Podsumowując, takie optymistyczne było, że 300.000 zł możemy dostać dofinansowania, dwa razy po 150.000 zł, a w tym realistycznym 250.000 zł lub 200.000 zł. Rozbija się o 50.000 zł, 100.000 zł, o różnicę.

Wójt- M. Wojciechowski: Trzeba mieć cały czas na uwadze, słyszycie państwo ile samochody mają przejechane. Samochód, który kupimy za 670.000 zł i on rocznie przejeżdża 300 km, choćby 500 km.

Sołtys Sołectwa Większyce- K. Pogodzik: Jeśli można w tym temacie się wypowiedzieć. Szanowni Radni jesteście jednostką systemową musimy wyjechać. Jeśli kierowca ma podstawić wiadra pod auto żeby wyjechać.

Wójt- M. Wojciechowski: Panie Sołtysie, nikt nie neguje sytuacji, że trzeba samochód wymienić. Nie ulega wątpliwości. Ten jest w takim stanie, że trzeba go wymienić. To nie ulega wątpliwości. Natomiast jest problem jaki.

Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś- K. Flegel: Jest problem, czy kupić, dołożyć te 400.000 zł, 450.000 zł i kupić nowy czy wyłożyć np. 200.000 zł i kupić używany.

Sołtys Sołectwa Większyce- K. Pogodzik: Ja rozumiem, ale kupić 20-letni za miast 30-letniego.

Prezes OSP Większyce- Artur Poguntke: Dołożyć 400.000 zł i będzie 20 lat spokój.

Sołtys Sołectwa Większyce- K. Pogodzik: Robi się dużo inwestycji. Nie kupiło się do Reńskiej Wsi starej siatki na cmentarz z Niemiec, bo też była dobra, tam wyrzucają, nie kupiło się kontenerów z niemieckiej budowy, bo się postawiło Orlika porządnie, jest na wiele lat. To kupić jedno auto, które będzie służyło wiele lat.

Wójt- M. Wojciechowski: Tam była inna sytuacja. Było dofinansowanie zupełnie innego rzędu.

Sołtys Sołectwa Większyce- K. Pogodzik: Ale też gmina dołożyła dosyć dużo do jednej i do drugiej sprawy. Kupuje się jedno nowe i służy na wiele lat. Stare to będzie kłopot dla ochotników. Jeśli mamy być jednostką festynową, jeździć po festynach to nie ma sprawy, nawet zbiornika nie musi być, ale jeśli mamy być w systemie to musimy mieć auto porządne, bo jak pan powiedział w systemie jednostki muszą wyjeżdżać.

Wójt- M. Wojciechowski: Muszą, a jak nie wyjadą to są konsekwencje, że są wyrzucone z systemu.

Sołtys Sołectwa Większyce- K. Pogodzik: Tak są wyrzucone, ale my możemy sami wyjść z systemu ze starym autem. Będziemy tak działać, jak nam się nie chce to nie jedziemy. Przeszkolimy 10 ludzi, żeby jednostka istniała i z festynu na festyn będziemy podjeżdżać, i taka będzie zabawa. Ale skoro mamy jeździć, a wyjazdów jest coraz więcej, bo państwowa straż tnie koszty, ludzi ubywa, więc jednostki ochotnicze będą coraz częściej wzywane. Uważam, że jednostki systemowe, tak jak Mechnica powinny w przyszłości dostać nowe auto. To też są stare auta. Uważam, że jednak nowe jest nowe. Te 400.000 zł jeśli nawet trzeba by te 450.000 zł dołożyć to jest wydatek, jest porządne auto. Uważam, że to nie będzie zła inwestycja, zwłaszcza, że jednostka jest pewna, jeździ, jest w systemie. Jest duże zaangażowanie ludzi. Ten nowy samochód to jest ta zachęta, tak jaka pan Radny z Mechnicy powiedział, że nie ma innej zachęty, tak samo jak strażacy z Gierałtovic chcą samochód, tak samo u nas powinien być nowy samochód, to jest zachęta dla tych, którzy będą działać i na pewno ludzie się bardziej angażują gdy widzą, że ktoś docenia ich pracę. Jednak, te 400.000 zł dla Gminy, wydaje się na różne rzeczy a to będzie jedne wydatek i będzie faktycznie spożytkowany dobrze. Tak jak jest Orlik, są nowe rzeczy.

Wójt- M. Wojciechowski: Na Orliku codziennie się coś odbywa, a Straż wyjeżdża 30 razy w roku. To nie jest dobre porównanie.

Sołtys Sołectwa Większyce- K. Pogodzik: Jeśli na Orliku nie będzie się nic działo nic się nie stanie, ale jeśli straż nie wyjedzie może być nieszczęście. Na Orliku nie musi być zajęć ale straż musi wyjechać. Nie musi wyjechać jak ktoś ma dobrych sąsiadów i mu pomogą, wiadrem wodę doniosą

Wójt- M. Wojciechowski: Ja przedstawiłem problem, żeby radni mieli świadomość, żeby ktoś potem, jak będziemy opracowywali projekt budżetu na rok 2014, żeby ktoś nie powiedział, że mówiłem na sesji w marcu, że trzeba do samochodu nowe dołożyć 250.000 zł, a tu jest napisane 420.000, bo byłbym nieuczciwy gdybym nie powiedział o tym dzisiaj.

Radny W. Krybus: Ja, już na tej komisji byłem zwolennikiem żeby kupić samochód używany i powiedziałem dlaczego. 400.000 zł to można więcej niż pół Kamionki skanalizować. Nie wiem czy im jest obojętne, czy oni mają kanalizację, czy wy macie wóz strażacki. Druga sprawa nie ma gwarancji, że za 5 lat będzie taka ilość członków OSP w Więszycach, że dalej będziecie w krajowym systemie. Mieliśmy jednostki, które były w systemie i już nie są. Czy tak będzie za 5 lat, nie wiemy. Tego być może nawet pan nie wie, i dlatego byłem za tym, żeby jednak się rozglądać za w miarę dobrym, ale nie aż takim drogim wozem.

Prezes OSP Mechnica- Kamionka- Sołtys Sołectwa Mechnica- J. Greinert: Ja jestem zwolennikiem żeby jednostki Krajowego Systemu Ratowniczo Gaśniczego dostały nowe samochody, ale ta jednostka musi się ruszyć. Muszą prezes, naczelnik sami pojeździć i własne środki również sami znaleźć. Dając mi 250.000 zł dzisiaj, ja jestem w stanie załatwić sobie dalsze środki, więc za te środki można kupić nowy samochód. Niech Prezes i Naczelnik poszukają środków.

Sołtys Sołectwa Większyce- K. Pogodzik: Chciałem odpowiedzieć panu radnemu-Krybusowi, nie wiadomo, czy jednostka będzie istniała za 5 lat, tak jak pan mówił, ale jeśli chodzi o kanalizację i patrząc na niż demograficzny nie wiadomo, czy tą kanalizację w Kamionce za 20 lat będzie miał kto zapełnić. Też nie wiadomo, czy budowa kanalizacji jest taka pewna.

Proponuję podnieść dochody gminy o podniesienie podatku rolnego, żeby dochód był większy.

Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś- K. Flegel: My dzisiaj decyzji nie podejmiemy. Takiego zamiaru nie było i tego w porządku sesji nie ma. Ponieważ dyskusja przebiega nie tak jak powinna ogłaszam 10-cio minutową przerwę.

Obrady wznowiono od godz. 16²⁰.

Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś- K. Flegel zwrócił się z zapytaniem czy w temacie Funkcjonowanie jednostek OSP, ktoś chciałby zabrać głos.

Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś- K. Flegel: Decyzję jaki samochód będziemy kupować nie musimy podjąć dzisiaj.

Wójt- M. Wojciechowski: Nie musimy, ale z drugiej strony jakaś decyzja musiałaby jeśli niei teraz to na następnej sesji zapaść. Jeżeli miałaby to być decyzja kupna samochodu używanego to trzeba się rozglądać. Natomiast jeżeli nowy to się nie „pali”. Wniosek składa się dopiero wtedy, kiedy jest podjęta uchwała budżetowa na przyszły rok i wyciąg z tej uchwały musi być załącznikiem do wniosku. On jest dowodem na zapewnienie środków po stronie Gminy.

Radna- V. Nabrdalik: Nie możemy się zorientować jaka jest wola radnych, czy nowy, czy używany?

Radny- B. Dembończyk: Poświęcić na ten temat jeszcze kilkanaście minut.

Radny- W. Krybus: Może się zdarzyć tak, że w przyszłym roku, założmy będzie decyzja, kupić nowy. Liczymy na to, że 150.000 zł i 100.000 zł dostaniemy, a w przyszłym roku będzie tak, że niby tak, ale już nie 150.000 zł, a 70.000 zł, a tam nie 150.000 zł, a 100.000 zł. Wtedy padnie, że nie 400.000 zł, a 450.000 zł trzeba dołożyć, albo 500.000 zł. Da pan pewność, że dostaniemy 250.000 zł.

Wójt- M. Wojciechowski: Nie dam. Wielkość dofinansowania zależy od ilości wniosków. Nie da się przewidzieć. Być może w tym roku przyszłym będzie większa pula na tego typu zakupy.

Radny- J. Ludwig: Żebym ja potrafił sobie wewnętrznie odpowiedzieć na pytanie jak mam głosować to ja muszę wiedzieć konkretnie, ile kosztuje używany samochód, jakie pieniądze i z drugiej strony jaka jest kwota realna, którą trzeba dopłacić. W sytuacji, w której ja tego nie wiem, ja się mogę tylko wstrzymać. Ja nie będę głosował za czymś, czego nie jestem pewien. Ktoś musi zacząć się interesować samochodem używanym. Boję się, że może dojść do takiej sytuacji, że byśmy się musieli wszyscy się tym interesować, żeby były te najkorzystniejsze oferty, możliwości kupna samochodu używanego.

Wójt- M. Wojciechowski: Może na przyszłą sesję zbierzemy informację o tym jakie są w ogóle w ofercie samochody używane, które roczniki, jakie ceny.

Prezes OSP Więszczyce- Artur Poguntke: Żeby w miarę używany samochód kupić to trzeba zapłacić 350.000 zł

Prezes OSP Mechnica- Kamionka- Sołtys Sołectwa Mechnica- Jan Greinert: Trzeba dać najmniej 150.000 zł za 20-letni samochód. Czy kupować 20-letni samochód, czy dołożyć i kupić, porządny, nowy samochód, który może przez kolejne 40 lat jeździć?

Radny- J. Majnusz: Kiedy, panie Wójcie będziemy wiedzieli ostateczną decyzję, a przyszły rok ile tej subwencji będzie?

Wójt- M. Wojciechowski: W styczniu, w lutym w przyszłym roku. Dopiero jak będą złożone wnioski. Ile wniosków zostanie złożonych będzie wiadomo pod koniec stycznia w przyszłym roku. Wtedy będzie informacja, z którego źródła, jakie dofinansowanie będzie.

Radny- B. Dembończyk: Jeżeli gmina miała by wyłożyć 400.000 zł to jestem za tym a resztę niech się stara jednostka z Więszczyc, o te pieniądze.

Radny- M. Polanik: Jak będę miał podnieść rękę za tym, żeby 400.000 zł dołożyć do tego nowego auta, to tylko i wyłącznie kosztem tego żeby w Więszczycach z jakiejś inwestycji zrezygnować. Już to powtarzałem nie raz, że w Więszczycach dzieje się dużo i tam na inwestycje idą spore pieniądze. Niech się mieszkańcy Więszczyc, radni, albo sołtys określą z czego zrezygnować żeby strażakom dołożyć do tego auta.

Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś- K. Flegel: Widzę, że w dyskusji pojawiają się klarowne propozycje.

OSP Pokrzywnica- Sebastian Wiecha: Chciałem się dowiedzieć, czy jeżeli gmina dołoży 400.000 zł to w następnych latach będą zabrane dotacje dla innych jednostek. Czy jeżeli my będziemy wnioskować o pomoc, to gmina powie, że nie bo Więszczyce mają nowy samochód,

dołożyliśmy 400.000 zł. To jest bez sensu, że inne jednostki mają cierpieć, żeby oni przejechali 500, 600 km rocznie. Czy inne jednostki będą cierpieć?

Radny- J. Majnusz Proponuję, przełożmy to głosowanie na następną sesję.

Ad. 3 Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel przekazał głos Wójtowi- M. Wojciechowskiemu, który przedstawił Sprawozdanie z pracy Wójta Gminy Reńska Wieś za okres od 25 kwietnia do 22 maja 2013 r. stanowiące załącznik do protokołu.

Wójt Gminy Reńska Wieś przedstawił zarządzenia podpisane w okresie międzysesyjnym, których zestawienie stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 4 Sprawozdanie z pracy Przewodniczącego Rady Gminy- K. Flegel w okresie od 25 kwietnia do 22 maja 2013 r. zawiera następujące punkty:

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel:

25. IV- posiedzenie Komisji Rewizyjnej,

- Zarząd Powiatowy TSKN, Przedstawienie „Dziady” w ZGS w Długomiłowicach.

28. IV- Spotkanie inauguracyjne dotyczące historii lokalnej. Cykl poświęcony zamkom i pałacom.

6. V.- gościliśmy ZSP w Reńskiej Wsi w naszej strażnicy z okazji Św. Floriana. 60 przedszkolaków.

12. V.- Mutertag w Reńskiej Wsi.

15. V.- Udział w części posiedzenia Komisji Rewizyjnej,

Wspólne posiedzenie Komisji Stałych Rady Gminy.

17.V- Przegląd placów zabaw.

18. V.- Zarząd Gminny TSKN.

W poczcie wpłynęły pisma:

- Uchwała Regionalnej Izby Obrachunkowej, Nr 117/2013 opiniująca sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy Reńska Wieś za 2012 rok

- Sejmiku Województwa, uchwała Nr XXIX/372/2013 w sprawie przyjęcia „Apelu Sejmiku Województwa Opolskiego w sprawie rozbudowy Elektrowni Opole,

- Wniosek Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Reńska Wieś w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Reńska Wieś,

- Pismo pana Lis, z zapytaniem czy my w budżecie zaplanowaliśmy wykonanie oświetlenia. Pan Wójt już przesłał odpowiedź w tej sprawie, że będzie wykonane oświetlenie my też taką odpowiedź udzielimy,

- Joanna Jaroszevska- Kierownik GOPS złożyła ocenę zasobów pomocy społecznej na 2012 rok dla Gminy Reńska Wieś.

Ad. 5 Przewodniczący Rady- K. Flegel przekazał głos kolejno Przewodniczącym Komisji w celu przedstawienia sprawozdania z działalności Komisji w okresie od 25 kwietnia do 22 maja 2013 r.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej- U. Marks: Komisja Rewizyjna w okresie międzysesyjnym miała 2 spotkania, 25 kwietnia i 15 maja. Tematem posiedzeń była kontrola postępowań sądowych zakończonych prawomocny wyrokiem w latach 2009- 2012. Następnie analizowano wykonanie budżetu gminy za rok 2012, sprawozdania finansowe za rok 2012. Wydano opinię z wykonania budżetu za rok 2012, wydano opinię w sprawie sprawozdania budżetowego za rok 2012 oraz wydano opinię o udzielenie absolutorium Wójtowi Gminy Reńska Wieś za rok 2012. Wystosowano wniosek do RIO i do Rady Gminy.

Przewodnicząca Komisji Społeczno- Oświatowej- Violetta Nabrdalik: Komisja Społeczno- Oświatowa miała jedno spotkanie i było to wspólne posiedzenie komisji 15 maja.

Przewodniczący Komisji Finansowo- Gospodarczej- Joachim Majnusz: Komisja Finansowo- Gospodarcza miała jedno, wspólne posiedzenie na temat sprawozdania z wykonania budżetu w 2012 roku.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel otworzył dyskusję nad złożonymi sprawozdaniami.

Radny- M. Polanik: O czym w liście informuje nas Sejmik i dlaczego nam to wysłali?

Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś- K. Flegel: Wszystkim gminom to wysłali. To są takie sprawy, jak Odry. Państwo nie chce rozbudowy elektrowni. Natomiast Sejmik protestuje przeciwko decyzji Państwa o dalszej nie rozbudowie Elektrowni Opole.

Radny Dembończyk: Pan Wójt mówił o zmianie zarządzenia jakie to zarządzenie? Czego to zarządzenie dotyczyło?

Radny- J. Kołkiewicz: Do pana Przewodniczącego. Na poprzedniej sesji odczytał pan, że wpłynęło do pana pismo od mnie, żeby uzupełnić na Komisję Rewizyjną troszkę materiałów. Ja w tym piśmie wyraźnie napisałem, że to nie są mnie potrzebne materiały do analizy, tylko napisałem, że zwracam się z prośbą o przygotowanie materiałów dodatkowych na kwietniowe posiedzenie komisji, nie dla mnie. Chciałem ze względu na to, że tych spraw, o które myśmy pytali, jak to Wójt odpowiedział, dotyczących Gminy nie było tylko toczyły się inne dotyczące jednostek, chciałem żebyśmy mieli co robić, dlatego napisałem takie pismo, żeby to rozstrzygnąć i żeby to wpłynęło na komisje. Na Komisji tych materiałów nie było.

Wójt- M. Wojciechowski: Ja do komisji nie odpowiadałem. Odpowiedziałem Przewodniczącemu Rady Gminy Reńska Wieś. Pan napisał do Przewodniczącego, Przewodniczący Skierował do mnie, więc ja odpisałem Przewodniczącemu.

Radny- J. Kołkiewicz: Prosiłem w piśmie Przewodniczącego, żeby te materiały przygotował na komisję. Ta odpowiedź nie dotarła na Komisję.

Wójt- M. Wojciechowski: Na posiedzeniu komisji byłem i w zasadzie powiedziałem to co było w piśmie.

Radny- J. Kołkiewicz: Właśnie jest taka mała różnica. Przeczytam początek: „Od 1.X. 1992 r. kiedy objąłem funkcję Wójta, Gmina Reńska Wieś nie przegrała ani jednej sprawy sądowej na mocy, której z budżetu Gminy trzeba by wypłacić odszkodowanie”, to chodziło o te jako gmina, później tam rozwija pan spośród spraw, które prowadziły jednostki organizacyjne gminy jedna sprawa zakończyła się wyrokiem niekorzystnym i trzeba było wypłacić odszkodowanie, dotyczy to”, itd, , podaje pan, że to dotyczyło szkoły w Reńskiej Wsi, kwota to jest 32.720 zł. Prosiłem, żeby przygotować tego typu sprawy, tak mniej więcej, żeby uniknąć na przyszłość, żeby nie popełniać tego typu błędów, żeby gmina musiała wypłacać odszkodowania. 32.000 jest to jakaś kwota. Pan odpowiada, że była dyrektor jest na emeryturze, nowy dyrektor był nie związany ze sprawą, a wszystko właściwie kończy pan w ten sposób, „nie podejmowałem żadnych specjalnych decyzji, gdyż sprawa ta miała charakter incydentalny, a prowadzone systematyczne szkolenia, współpraca z radcą prawnym, dobra znajomość prawa oświatowego przez pana Jana Domka są do tej pory wystarczające i mam nadzieję, że tak będzie w przyszłości.”. Natomiast, jak przeczytałem protokół z komisji rewizyjnej, na której była omawiana ta sprawa tam nie jest wymieniona ta kwota 32.000 zł.

Wójt- M. Wojciechowski: O tych kwotach mówił radca, z tym, że on nie podał wszystkich. Ja podałem wszystko to co było związane z tą sprawą. Stąd ta kwota, którą ja podałem jest wyższa niż podał radca.

Radny- J. Kołkiewicz: Nawet jakby pan dodał nie wyjdzie ta kwota 32.000. Pan tu mówi o 17.000 zł, 5.000 zł, wyrównaniu stawki 1.067 zł koszty sądowe. Nie daje to 32.0000 zł. W tym piśmie nie chodziło mi żeby rozstrzygać jakieś tam problemy, sprawy, tylko żeby radca opisywał na komisji jak to się działo, jak sprawa w sądzie wyglądała, żeby podać krótko w 3, 4 punktach jakie odszkodowania zostały wypłacone, kto ponosi, jeżeli byli jacyś winni, może nie było, a przede wszystkim jakie podjęto środki, żeby zapobiec tego typu sprawom.

Wójt- M. Wojciechowski: Jeżeli przez 20 lat przypadek był jeden to trudno jakieś specjalne procedury wdrażać.

Radny- J. Kołkiewicz: Pan mówi o jednym, mamy tylko jeden.

Wójt- M. Wojciechowski: Jeden.

Radny- J. Kołkiewicz: Teraz mamy przypadek drugi.

Wójt- M. Wojciechowski: Jeszcze nie jest rozstrzygnięta.

Radny- J. Kołkiewicz: Jest sprawa w sądzie. Podejrzewam, że może być taka sama sytuacja. Może być tak, że dojdzie do tego, że przegramy tą sprawę i znowu będziemy płacić 30.000 czy 40.000 zł. Może być taka sytuacja. Dlatego trzeba by zastanowić się. To nie jest tak, że nikt nie ponosi odpowiedzialności.

Wójt- M. Wojciechowski: Za sprawę zawsze ponosi odpowiedzialność dyrektor. Natomiast tam sytuacja była taka, że proces rozpoczął się, gdy dyrektorem była jedna osoba, ta pani przeszła na emeryturę w międzyczasie, po 3 miesiącach się proces zakończył i darmo winić nowego dyrektora.

Radny- J. Kołkiewicz: Wszyscy tutaj o tym wiemy, zresztą pan pisze, że zastępca dobrze zna się na prawie oświatowym. Wszyscy wiemy, że bez jego współpracy z dyrektorami, właściwie nadzoru i decyzji żadne sprawy nie zostaną podejmowane przez dyrektorów, tak, że osobą, która prowadziła i nadzorowała i jest współodpowiedzialna za wszystkie tego typu sprawy jest Wicewójt Domek.

Wójt- M. Wojciechowski: Tak i wszystkie działania, które miały miejsce wtedy w związku z tą panią, która złożyła skargę do sądu były konsultowane z Kuratorium Oświaty. Wszystkie były zgodne z prawem, natomiast, że sąd stanął na innym stanowisku, trudno. Sytuacja była taka, do 2006 roku nauczyciel miał obowiązek uzyskać uprawnienia do nauczania przedmiotu, ta pani nie uzupełniła. Uczyła języka polskiego, nie mając do tego uprawnień w związku z tym od kiedy wszedł w życie ten przepis i pani dyrektor dała jej 2 godziny muzyki natomiast resztę pani była na ostatnim roku studiów dopiero kończyła i przez ten czas pracowała na tych 2/18 i poszła z tym do sądu. Sąd nie podzielił stanowiska organu ani szkoły, ani dyrektora, choć był przedstawiciel kuratorium przesłuchiwany i wszyscy mówili, że takie było prawo, natomiast sąd przyznał rację tej pani.

Z-ca Wójta- J. Domek: Była sytuacja, że pani nauczyciel na czas określony nie miała studiów wyższych i dziś jest osobą bezrobotną. W tym przypadku była taka sytuacja, że pani dyrektor podjęła w stosownym momencie, bo to są ważne daty, prawo oświatowe jest bardzo zawile. Podjęła stosowną decyzję, bo miała do tego uprawnienie, że pani na dzień ustawowy nie miała studiów ukończonych wyższych, w związku z tym skorzystała z tego i dała wypowiedzenie. Miała tylko na te dwie godziny, ale w między czasie zmieniła się sytuacja u tej pani. Pani dyrektor nie wycofała się ze swojej pierwszej decyzji, pani nauczyciel ukończyła studia wyższe, ale proces trwał nie całe 2 lata w związku z tym trzeba było zapłacić wyrównanie za ten czas, który nie pracowała.

Wójt- M. Wojciechowski: Tu jest inna sytuacja. Dyrektorowi w związku z tym, że nie ma tu godzin została przedstawiona propozycja pracy w innej placówce na terenie gminy, której on

nie przyjął.

Radny- J. Kołkiewicz: Nie chodzi o rozstrzygnięcie jakie propozycje, bo to rozstrzygnięcie sądu w konsekwencji, albo zapłacimy, albo nie zapłacimy i to jest problem. Lepiej byłoby ustawić się bardziej na tego, który się skarży, odmawia i nawet mu iść na rękę i zatrudnić inną osobę.

Wójt- M. Wojciechowski: To nie może tak być. Jeżeli jest pan pracownikiem, ja mówię, że nie w tym miejscu będzie pan pracował tylko w tamtym, a pracownik nie chce, idzie pan do sądu i pan uważa, że panu należy się odszkodowanie.

Radny- J. Kołkiewicz: Zobaczymy jak się do tego ustosunkuje sąd.

Wójt- M. Wojciechowski: Nie sądzę, żeby sprawa była przegrana. Raczej jestem skłonny sądzić, że jesteśmy w lepszej sytuacji niż w poprzedniej.

Z-ca Wójta- J. Domek: Jesteśmy praktycznie po zatwierdzeniu arkuszy w większości szkół u nas spora część nauczycieli nie ma pełnych etatów, ze względu na to, że nie ma dzieci, nie ma pełnych klas. Nie może być takiej sytuacji, że nie ma klas, a pani ma propozycje 16/18 etatu i ona mówi, że tego nie podpisze. Większość nauczycieli w szkołach opolskich jest poniżej etatu. Nie ma klas. Każdy uczeń przynosi część dla etatu nauczyciela. Jeżeli w Długomiłowicach jest 6 oddziałów w gimnazjum, jeżeli było zagrożenie, że będzie jedna klasa I-sza, dzisiaj już wiem, że będą dwie klasy. Pani dyrektor przekazała, że kiedy będzie jedna klasa to 30 parę godzin będzie mniej polskiego, matematyki. Dzisiaj już wiem, że się tak nie stanie przybyło tyle uczniów spoza gminy, że będą dwie klasy. Zatwierdzony jest arkusz dla Komorna warunkowo, dlatego, że pan dyrektor planuje w klasie I-szej gimnazjum 25-osobową klasę i technikum mechanizacji rolnictwa. Co się stanie jeżeli w tych klasach nie będzie powyżej 24 uczniów. Skąd ma wiedzieć dyrektor, że 4 lipca będzie pełne obłożenie, a w arkuszu jest wpisane, że jest.

Radny- J. Kołkiewicz: Wiem, że jak się płaci jakieś kary, odszkodowania. No jedna, ale przypuśćmy, że teraz będzie druga, to też nie będziemy nikogo obwiniać, bo tak nie stało, myśmy mieli rację a sąd powiedział inaczej. Dlatego też trzeba się zastanowić, żeby przestrzec się przed takimi decyzjami, które w konsekwencji mogą prowadzić do wyroków sądów.

Wójt- M. Wojciechowski: Jedna sprawa za 20 lat.

Radna- V. Nabrdalik: Pan Wójt mówił o spotkaniu z przedstawicielami Tauronu na temat współpracy z samorządami. Były jakieś konkretne decyzje podjęte.

Wójt- M. Wojciechowski: Większość gmin, większość odbiorców energii elektrycznej, ci którzy więcej tej energii zużywają organizuje przetargi na dostawę energii i Tauron przegrywa część przetargów. Wyznaczyli przedstawiciele do współpracy z samorządami. Ten

przedstawiciel przyjechał się przedstawić, zapytać jakie problemy mamy. Ja mu powiedziałem. Wydają decyzje o zasilaniu, warunki zasilania do każdej posesji, jak ktoś buduje nowy dom, itp. i z reguły albo na życzenie inwestora albo takie mają widzimisie mogą pod ziemią zasilać te budynki bo obywatel nie chce słupa, a za pół roku pisze, że chce oświetlenie. Gmina musi stawiać słupy. To nie można tego jakoś zgrać, jeden kabel zasilający budynek ma być w ziemi, a drugi ciągniemy po to żeby lampę powiesić. Wydaje mi się, że powinniśmy wspólną politykę prowadzić taką, która będzie obie strony zadawała. Mówił, że jeszcze nikt mu tego nie zgłaszał. Generalnie my się rozmijamy. W którym momencie mamy się domówić z zakładem energetycznym. Ustalcie taki moment, w którym wy zasięgniecie naszej opinii. Obowiązkiem gminy jest oświetlać drogi.

Ad. 6

Z-ca Wójta- J. Domek: Pominę genezę funkcjonowania, powstania, znaczenie organizacji pozarządowych. Inaczej to wygląda w gminach takich jak Reńska Wieś, w gminach wiejskich a inaczej w mieście Opolu, gdzie tam jest setki organizacji pozarządowych. Mieliśmy dzisiaj klasyczny przykład organizacji pozarządowej, ochotnicze straże pożarne. Organizacja ma znaczenie, znaczy dla mieszkańców. Spotkania tutaj odbywają się w miarę systematycznie z władzami poszczególnych ochotniczych straży w gminie czy bezpośrednio już w jednostkach. Sprawy ich nurtujące są przedstawiane i rozwiązywane przez pracowników urzędu gminy. OSP jeszcze nie wpadają w ustawę o pożytku publicznym by pozyskać środki, tak jak LZS, które na swoją działalność muszą składać ofertę. Dla działaczy sportowych to jest dużo pracy. Cieszymy się, że w strażach pożarnych jeszcze tak nie jest, bo gdyby tak było szereg straży raczej nie podjęłoby działalności bo tam wkracza porządna praca, gdzie trzeba to rejestrować, prowadzić przez osoby do tego uprawnione, żeby nie popełniać błędów. Drugą taką organizacją pozarządową na terenie gminy jest TSKN z poszczególnymi kołami. Organizacja, która w ostatnim okresie składa wiele wniosków po to żeby nasze życie społeczne, kulturalne się rozwijało. Jest sporo z tego tytułu imprez. Również na ten rok w gminie Reńska Wieś jest zaplanowanych sporo imprez. Natomiast obsługą w większości zajmuje się TSKN Opolski. Tam są składane wnioski. Kiedy zgłasza się do nas przedstawiciel z prośbą o pomoc w różnych sprawach, służymy pomocą prawną, finansową, organizacyjną. Trzeba podkreślić, że jest to kolejna organizacja, która działa społecznie, nie otrzymuje za to wynagrodzenia, a w znaczący sposób poprawia nasze życie społeczno- kulturalne. Kolejną organizacją to są sportowe kluby, zespoły. Dla ludowych działaczy sportowych w momencie kiedy wydano w 2003 r. przepisy, sporo pracy papierkowej przybyło. Działacz sportowy lubi działać, chętnie działa. Mamy największą organizację w powiecie, najwięcej drużyn, zawodników, LZS.

Widzimy, że w naszej gminie jest sporo drużyn na dobrym poziomie. Kiedy wkroczy papierkomania to może to być różnie. My ze swej strony organizujemy konkurs ofert. Na tą chwilę mogę powiedzieć, że nie mamy kłopotów jeżeli chodzi o rozliczanie merytoryczno-finansowe dotacji. W ubiegłym roku była kontrola RIO była bez żadnych zarzutów. Klub rozlicza się, przedstawia rachunki. Przyglądamy się tym wydatkom. Stwierdzam, że jeżeli chodzi o funkcjonowanie tego wszystkiego mogę powiedzieć, że jest na dość dobrym poziomie. Jest dobrze, oby tak było dalej.

Radny- J. Kołkiewicz: Na styczniowej, czy lutowej sesji było takie pytanie do Przewodniczącego, czy do Wójta dotyczące dotacji do klubu w Więszycach. Chodziło im o uzasadnienie dlaczego dostali taką kwotę, mniejszą. Jak wyglądała odpowiedź dla tego klubu? Czy były to uzasadnione pretensje?

Wójt- M. Wojciechowski: Odpowiedź została udzielona. Odpowiedzieliśmy w jaki sposób jest udzielana dotacja, nie było dalszych reperkusji.

Z-ca Wójta- J. Domek: Złożona oferta przez klub Więszycki była jeszcze raz taka kwotowa, co klubu z Reńskiej Wsi.

Wójt- M. Wojciechowski: W funduszu sołeckim Więszyc klub dostał dość dużo pieniędzy. To też są pieniądze gminne.

Odpowiem panu radnemu odnośnie zmiany zarządzenia. Ono dotyczyło zmiany powierzchni działki w Radziejowie.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel: Pan Radny- Dembończyk zaproponował, żeby w czasie sesji gdzie nie ma zaproszonych gości po otwarciu i stwierdzeniu prawomocności sesji zacząć od uchwał, a potem przejść do pozostałych punktów.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel poddał pod głosowanie propozycję pana Dembończyka.

Do głosowania przystąpiło 15 obecnych radnych. 4 radnych głosowało „za”, 6 radnych wstrzymało się, 5 radnych głosowało przeciw.

Ad. 7 Głosowania nad uchwałami

Projekt Uchwały Nr XXXI/197/13 w sprawie zmiany budżetu gminy na rok 2013.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel przekazał głos, Skarbnik Gminy- R. Słociak, która omówiła projekt uchwały.

Wójt- M. Wojciechowski: Złożyliśmy wniosek do Urzędu Marszałkowskiego z prośbą o przełożenie zakończenia zadania związanego z uzbrojeniem poligonu na wiosnę przyszłego roku. Uzasadnialiśmy to tym, że czas na realizację tego zadania jest stosunkowo krótki, bo w pierwszym tygodniu dostaliśmy odpowiedź z Urzędu Marszałkowskiego, że wniosek,

dokumentacja są poprawne i możemy ogłaszać przetarg, więc prawdopodobnie w najbliższych dniach, tydzień, dwa przetarg zostanie ogłoszony. Ogłoszenie przetargu to jest dwa tygodnie na zbieranie ofert, jak nie ma odwołań i żadnych problemów to jest miesiąc za nim zostanie wyłoniony wykonawca. To jest zadanie o dość dużym zakresie, w związku z tym ten krótki okres realizacji, gdzie ostatnim etapem jest ułożenie dywaników asfaltowych, których poniżej 5 stopni się nie kładzie spowodować by musiało, że musielibyśmy ustalić termin zakończenia zadania na koniec października. Spodziewaliśmy się, że tak krótki okres realizacji spowoduje, że koszty będą wysokie dlatego złożyliśmy takie pismo do Urzędu Marszałkowskiego. Urząd Marszałkowski zgodził się na takie rozwiązanie, w związku z czym robimy z tego zadania, zadanie dwuletnie polegające na tym, że prace ziemne związane z korytowaniem, podbudową robimy w tym roku, same dywaniki asfaltowe w przyszłym roku. Ta zmiana pozwoli na znaczne obniżenie kosztów całego zadania. To jest jakby jedna istotna zmiana. Druga zmiana dotyczy, tego, że pojawiła się informacja, 3 tygodnie temu, o tym, że można do ministerstwa składać wnioski m.in. na boiska sportowe z dofinansowaniem 50% do inwestycji. Powiem szczerze nie chcieliśmy tego wniosku składać. W momencie kiedy przyszła odpowiedź Marszałka, że wyraża zgodę na przełożenie tego zadania, rozłożenie na 2 lata i skończyć w roku przyszłym tak trochę oddechu i możliwości przerobowych Referatu Budownictwa się pojawiło i wtedy powiedziałem, że spróbujemy złożyć ten wniosek. Wniosek właściwie na skończenie boiska w Reńskiej Wsi. Tu będzie bieżnia, drogi dojazdowe, awaryjne. Generalnie gdybyśmy otrzymali dofinansowanie to w roku przyszłym ten temat boiska w Reńskiej Wsi byłby tematem zakończonym. Mielibyśmy piękny obiekt i jeden myślę z ładniejszych, po stadionie w Kuźniczkach byłby drugim o takim standardzie. Nie mamy pewności, że wniosek zostanie zaakceptowany. Elementem wniosku jest uchwała budżetowa pokazująca, że zadania jest i gmina chce je realizować stąd takie na szybko wprowadzenie. Dzisiaj jeszcze podpisywałem resztę dokumentów. Wniosek na 20 musi być w Warszawie. Jest okazja, a na rok przyszły to jest jedna z nielicznych gdzie można dostać dotację. Czemu nie spróbować jeżeli jest okazja. Temat i tak kiedyś będzie musiał być skończony, nawet jeśli byśmy przy braku możliwości składania wniosków w przyszłym roku go nie kończyli to trzeba by skończyć w 2015 r. też bez żadnej gwarancji, że będzie możliwość składania wniosków. Staramy się pozyskiwać jak najlepiej pieniądze spoza budżetu tam gdzie można. Do tej pory przeważnie się udawało.

Radny- M. Polanik: Ile rocznie utrzymanie obiektu będzie wynosiło?

Wójt- M. Wojciechowski: Orlik raz w roku musi być konserwowany żeby mieć gwarancję. Trzeba go zakonserwować raz w roku przez uprawnioną firmę.

Skarbnik Gminy- R. Słociak: Na dzień dzisiejszy jest 21.000 zł wydatków na Orlika z energią, śmieciami, w ogóle boisko w Reńskiej Wsi, płace instruktora.

Radna V. Nabrdalik: Budowa dróg transportu rolnego w Więszycach, których dróg dotyczy?

Wójt- M. Wojciechowski: To są dokumentacje. Droga, która wychodzi na ul. Kozielską ma status drogi dojazdowej do gruntów rolnych i większość dróg w górnej części ma też status drogi transportu rolnego. Chcemy złożyć wniosek. Udałoby się może połowę dróg na tym osiedlu z dofinansowaniem zrobić jako drogi transportu rolnego. Byłoby to korzystne.

Radny- J. Majnusz: Czy istnieje możliwość, że w razie nie otrzymania dotacji an Orlik w Reńskiej Wsi, bo tam jest planowanych 407 miejsc. Czy jest nie dostaniemy pieniędzy zredukować do 200 miejsc?

Wójt- M. Wojciechowski: Rozgraniczajmy to co jest w budżecie tegorocznym, co było zapisane do tej pory jako część pierwsza inwestycji to będzie realizowane. Tutaj jest dofinansowanie 300.000 zł z Urzędu Marszałkowskiego. Natomiast tutaj składamy drugi wniosek na dokończenie realizacji tego całego obiektu. Ponieważ wniosek jest na 2 lata musimy wykazać, że coś robimy w tym roku i coś w przyszłym. Nie możemy złożyć wniosku w tym roku i powiedzieć, że całość będziemy robili w przyszłym roku, nie mamy tego teraz w budżecie. Coś musimy mieć w tym roku w budżecie, stąd kwota 382.000 zł, 191.000 zł po naszej stronie i 191.000 zł po stronie państwa. Po przetargu te kwoty spadną. To są wartości kosztorysowe. Myślę, że będzie ok. 60%, 70% tej wartości po przetargu. Musimy coś zrobić w tym roku, żeby brać udział w tym programie. To jest program dwuletni

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel odczytał projekt uchwały po czym zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 15 obecnych radnych. W głosowaniu, radni opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (14 głosów „za”). 1 Radny- M. Polanik wstrzymał się od głosu.

Projekt Uchwały Nr XXXI/198/13 w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Gminy Reńska Wieś.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel odczytał projekt uchwały po czym zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 15 obecnych radnych. W głosowaniu, radni opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (14 głosów „za”). 1 Radny- M. Polanik wstrzymał się od głosu.

Uchwała Nr XXXI/199/13 w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostce samorządu terytorialnego.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy- D. Rak odczytała projekt uchwały po czym otworzyła dyskusję.

Radna- V. Nabrdalik: Kwota 3.000 zł może nie jest duża, ale czy tam korzystają z pomocy nasi mieszkańcy?

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel: Tak korzystają, 3 osoby. Ta pomoc jest udzielana co roku od kilku lat.

Radny- M. Polanik: Chciałbym zaproponować, żeby dać 5.000 zł.

Wójt- M. Wojciechowski: Mamy zapisane 3.000 zł w uchwale budżetowej. Trzeba by zmieniać budżet. To jest dotacja. Każda dotacja dla Stowarzyszenia jest ważna.

Skarbnik Gminy- R. Słociak: W tamtym roku Stowarzyszenie zwróciło parę złotych, ok. 30 zł. Nie wykorzystali całej dotacji.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy- D. Rak zarządziła głosowanie. Do głosowania przystąpiło 15 obecnych radnych. W głosowaniu, radni jednogłośnie opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (15 głosów „za”).

Projekt Uchwały Nr XXXI/200/13 w sprawie nawiązania współpracy z Gminą Neuenstein,

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy- D. Rak odczytała projekt uchwały po czym zarządziła głosowanie. Do głosowania przystąpiło 15 obecnych radnych. W głosowaniu, radni opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (14 głosów „za”). 1 Radny- M. Polanik wstrzymał się od głosu.

Projekt Uchwały Nr XXXI/201/13 w sprawie zmiany uchwały własnej w sprawie wyrażenia woli współpracy z gminami subregionu kędzierzyńsko-kozielskiego

Wiceprzewodniczący Rady Gminy- Z. Steuer odczytała projekt uchwały po czym zarządziła głosowanie. Do głosowania przystąpiło 15 obecnych radnych. W głosowaniu, radni opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (11 głosów „za”). 4 Radnych- B. Dembończyk, W. Krybus, I. Mainka, J. Majnusz wstrzymało się od głosu.

Projekt Uchwały NR XXXI/202/13 w sprawie zmiany uchwały nr XVIII/120/12 Rady Gminy Reńska Wieś z dnia 7 marca 2012 r.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy- Z. Steuer odczytała projekt uchwały po czym zarządziła głosowanie. Do głosowania przystąpiło 15 obecnych radnych. W głosowaniu, radni jednogłośnie opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (15 głosów „za”).

Projekt Uchwały Nr XXXI/203/13 w sprawie zmiany uchwały nr XXX/193/13 Rady Gminy Reńska Wieś z dnia 24 kwietnia 2013 r.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel odczytał projekt uchwały po czym otworzył dyskusję.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Czy ta uchwała dotyczy działki na Dębowej, tam gdzie się na działkową skręca?

Wójt- M. Wojciechowski: Tak. Ona była uchwałą rady przeznaczona do dzierżawy. Natomiast w tej chwili jest wniosek o jej kupno, więc ją wykreślamy z tego zestawienia do dzierżawy, a podejmujemy uchwałę do sprzedaży.

Chcą eksploatować, muszą mieć jakąś bazę. Nie mamy interesu jej odrolnić.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Rozumiem, że to jest 408/4.

Wójt- M. Wojciechowski: Również 408/3.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: To jest działka rolna i ona ma przeznaczenie gospodarcze w tej chwili.

Wójt- M. Wojciechowski: Nie, rolne.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Jak rolne, skoro tam wydobywają żwir.

Wójt- M. Wojciechowski: To nie jest działka, na której wydobywają, tylko ta, na której stoi stodoła, rozwalająca się.

Sołtys Sołectwa Naczysławki- J. Czajka: Panie Wójcie, tam jest zebrana ziemia.

Wójt- M. Wojciechowski: Już jest wyrównane. Ten tłuczeń co był nawieziony już jest wybrany.

Sołtys Sołectwa Dębowe- B. Trusz: Na tej działce też będą wydobywać?

Wójt- M. Wojciechowski: Nie. Firma się pośpieszyła. Wydzierżawiła działkę od Gminy i zadała pytanie czy mogą sobie utwardzić działkę, bo tam ma stać ten sprzęt. Powiedziałem, że owszem taką zgodę dostaną, ani się nie obejrzelismy oni warstwę humusu zebrali nawieźli tłucznią jak pod utwardzenie. Ktoś napisał skargę. Oni na to zgody nie mieli. Nie występowali w ogóle o to. Wybrali ten tłuczeń, bo było to oczywiście nielegalne. Działkę chcą kupić, chcą zrobić utwardzenie tej działki, itd.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Ja w tej sprawie widzę podwójne dno. Jeżeli ktoś, za nim dostanie zgodę żeby coś zrobić, on już to wykonuje. Stawia przed faktem dokonanym. To ja się zastanawiam co tu jest takiego, że oni się tak bardzo śpieszą, żeby to wykupić.

Wójt- M. Wojciechowski: Oni chcą eksploatować złożę, które kupili od p. Szpryngla. A do tego muszą mieć jakąś bazę. Teraz stoją z robotą.

Sołtys Sołectwa Dębowe- B. Trusz: Czy nie trzeba tej działki odrolnić, żeby tam prowadzić taką działalność?

Wójt- M. Wojciechowski: To jest ich problem. Oni ją odrolnią. My jako gmina nie mamy interesu ją odrealniać i sprzedawać. To są koszty odrolnienia. Oni zanim na nowo utwardzą ten teren będą musieli zapłacić za odrolnienie tej działki.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Działka będzie sprzedana w drodze przetargu.

Wójt- M. Wojciechowski: Oczywiście. Nie ma gwarancji, że oni to kupią.

Radny- W. Krybus: Stare boisko w Reńskiej Wsi w ewidencji funkcjonuje jako grunt rolny. Ostatnio mówił pan, że jest sąsiad zainteresowany kupnem, że działka zostanie sprzedana jako pod inwestycje. Ja myślę, że tutaj jest dokładnie taka sama sytuacja. Jeszcze gorzej, tam jest przez tą stację ujęć wody ma trochę zmieniony stan. Natomiast w Dębowej tam naprawdę był grunt rolny do momentu, kiedy nie zrobili tego co zrobili.

Wójt- M. Wojciechowski: To był nieużytek. Tam nikt nic nie siał.

Radny- W. Krybus: W tej chwili ona nie ma charakteru rolnego. Myślę, że wycenić ją można według woli sprzedającego.

Wójt- M. Wojciechowski: Tak można wycenić.

Radny- W. Krybus: Dla rolnika jest ona w tej chwili bez wartości.

Wójt- M. Wojciechowski: Jeżeli wygra przetarg ktokolwiek inny to oni spowrotem tą ziemię przywrócą na działkę.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Wywieźli żyzną glebę.

Wójt- M. Wojciechowski: Nie wywieźli, tylko zepchnęli na bok.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Tam ciężarówki woziły ziemię dzień i noc.

Wójt- M. Wojciechowski: Ale nie z tej działki.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: A z której?

Wójt- M. Wojciechowski: Z tej gdzie odkrywali złoża.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Z tej działki i z działki agencyjnej, wywozili bardzo dobrą ziemię i nawieźli odpad, który gdzieś tam odkopali. Agencja w trybie natychmiastowym kazała wyrównać ziemię i doprowadzić do stanu pierwotnego. Za 408/4 jest większa działka z Agencji Nieruchomości Rolnych oni przez tą agencyjną zrobili sobie drogę i ciężarówkami wywozili i do wyrównania tego stanu zużyli oni odpad, czyli jakąś tam glinę.

Wójt- M. Wojciechowski: Tego nie wiem.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Moim zdaniem, to co robi ta firma to jest co najmniej podejrzane.

Wójt- M. Wojciechowski: Sprawa jest u inspektora nadzoru budowlanego i jest toczony postępowanie. Czy to ma powodować, że mamy wstrzymać inwestycje, nie wiem.

Radny- W. Krybus: Zmiana z dzierżawy na sprzedaż nie ma sprawy, niech radni głosują. Ja byłem w interesie mieszkańców Dębowa. Natomiast jeżeli chodzi o sprzedaż też jestem za, ale pod warunkiem, że będzie wyceniona jako działka inwestycyjna a nie jako rolna i to nie przez to, co firma planuje zrobić, ale przez to, co firma już zrobiła na tej działce.

Wójt- M. Wojciechowski: Zobaczymy ile rzeczoznawca wyceni. Wycena zostanie państwu przedstawiona Rada Gminy może zawsze podjąć decyzję podwyższyć lub obniżyć tą cenę.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 15 obecnych radnych. W głosowaniu, radni opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (10 głosów „za”). 4 Radnych- U. Marks, D. Rak, V. Nabrdalik, M. Polanik wstrzymali się od głosu, 1 radny- B. Dembończyk głosował przeciw.

Uchwała Nr XXXI/204/13 w sprawie sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gminy Reńska Wieś– działka 408/4 obręb Dębowa,

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel odczytał projekt uchwały po czym zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 15 obecnych radnych. W głosowaniu, radni opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (10 głosów „za”). 4 Radnych- W. Krybus, D. Rak, V. Nabrdalik, M. Polanik wstrzymali się od głosu, 1 radny- B. Dembończyk głosował przeciw.

Uchwała Nr XXXI/205/13 w sprawie sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gminy Reńska Wieś– działka 408/3 obręb Dębowa.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel odczytał projekt uchwały po czym zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 15 obecnych radnych. W głosowaniu, radni opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (9 głosów „za”). 5 Radnych- S. Geller, U. Marks, W. Krybus, D. Rak, V. Nabrdalik, M. Polanik wstrzymali się od głosu, 1 radny- B. Dembończyk głosował przeciw.

Uchwała Nr XXXI/206/13 w sprawie uchwalenia regulaminu miejsc wykorzystywanych do kąpieli.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel odczytał projekt uchwały po czym zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 15 obecnych radnych. W głosowaniu, radni opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (14 głosów „za”). 1 radny- B. Dembończyk wstrzymał się od głosu.

Ad. 8 Protokół sesji Rady Gminy Reńska Wieś Nr XXX/13 z dnia 24.04.2013r. w drodze zarządzonego głosowania został przyjęty przez radnych (15 głosów „za”).

Ad. 9 Zapytania i interpelacje

Radna- V. Nabrdalik: Były przeglądy centrów rekreacji, czy były gdzieś zastrzeżenia?

Wójt- M. Wojciechowski: Praktycznie do każdego były uwagi. Tam gdzie piaskownica ulegnie zniszczeniu, nie będzie piaskownic na placach zabaw.

Radny- M. Polanik: Pytanie czy został wyznaczony termin przeglądu hydrantów? Od 92 zestawienie jakie inwestycje zostały wykonane z 3 lat takie coś widziałem.

Wójt- M. Wojciechowski: Mamy takie zestawienie. Od ręki skserujemy i rozdamy.

Radny- B. Dembończyk: W kompetencji rady leży uchwalanie statutu sołectwa, otóż my w naszych statutach sołectw mamy takie zaszłości, one są tak nieaktualne w tej chwili więc moja propozycja jest taka aby w te statuty zaingerować i pozmieniać co jest niewłaściwe.

Wójt- M. Wojciechowski: Raczej wręcz od nowa zrobić statuty. Od tego czasu zmieniło się wiele rzeczy, tak właściwie trzeba by uchwalić nowy statut sołectwa. Już myślałem nawet o tym.

Krybus: Czy znalazł pan ten teren na PSZOK?

Wójt- M. Wojciechowski: Mam ofertę od pana Thiela ona jest o niebo lepsza. Druga propozycja po torach PKP. To jest rzecz, którą można przenieść stoją kontenery, które można zabrać i przemieścić

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Wymiana rur azbestowych, co w tym temacie słyhać? Nie wiem co odpowiadać Drogi są dziurawe.

Wójt- M. Wojciechowski: W tej chwili kończy się budowa kanalizacji, do 25 musi być złożony wniosek do ministerstwa o boisko, do końca maja musi być złożony wniosek do Urzędu Marszałkowskiego na tą pierwszą część boiska potem będą ogłaszane dwa przetargi. Przetarg jeden na wymianę tych rur i drugi na uzbrojenie poligonu. Na początku lipca można by się spodziewać rozstrzygnięcia przetargu. Będziemy się starać dać krótki okres realizacji, w każdym razie ulica powinna być robiona w miarę krótko. Ludzie będą bez wody w tym czasie. Jest to okres lata, gdzie zapotrzebowanie na wodę w tym okresie jest zwiększone. Woda będzie dowożona. Zaopatrzenie w wodę będzie.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Pytanie dotyczące nawierzchni dróg. Dużo jest dróg, które są popękane wzdłuż w poprzek. Co roku jest stan nawierzchni, co raz to gorszy. Czy nie można tego smołą albo innym środkiem pozaklejać?

Wójt- M. Wojciechowski: Jak jest tych pęknięć dużo to ręczne naprawianie jest kosztowne. Jak duża powierzchnia jest w złym stanie to wtedy się robi natryskowo całą nawierzchnię. My na drogach nie sypimy soli i te drogi pomimo pęknięć trzymają się jakoś.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Pan Franczyk ma do mnie zastrzeżenia, że ludzie wywożą śmieci była taka sytuacja że Stowarzyszenie, z Caritasu rozdawało żywność w OSP, w między czasie jechał pan z Reńskiej Wsi z przyczepami. Byłem tego świadkiem,

również poprzedni sołtys, mówię co się stało dzwoniłem do pana. Pytanie co pan w tej sprawie zrobił?

Wójt- M. Wojciechowski: Już więcej nie będzie ten pan tam wioził.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Odnosnie piaskownika. W kwietniu była firma, która wywoziła dużą liczbę ciężarówek z piaskiem

Wójt- M. Wojciechowski: Sprawa jest w sądzie.

Sołtys Sołectwa Poborszów- P. Friedla: Czy gmina planuje coś zrobić z drogą na służę? Droga z Poborszowa do Koźła. Nie odstałem odpowiedzi z gminy, ani z urzędu miasta.

Wójt- M. Wojciechowski: Drogi nie są nasze, rozmawiałem z nadleśniczym on tam dywanika asfaltowego robić nie będzie. Uważam, że droga jest w dobrym stanie. Da się tam jechać. Czy mamy nie swoją drogę zrobić? Ta druga droga jest w dużo gorszym stanie i nią zarządza WZiR. To miasto musi wystąpić z propozycją.

Radna- U. Marks: Mieszkaniec zgłaszał problem, że nie mogą uzyskać linii telefonicznej, tam jest parę nowych budynków

Wójt- M. Wojciechowski: Możemy wystąpić z pismem ale nikt nie zmusi do inwestowania.

Sołtys Sołectwa Pokrzywnica- R. Krause: Kiedy będzie remont drogi na ul. Leśnej?

Wójt- M. Wojciechowski: Chcemy ogłosić przetargi na remonty dróg na poligon i na ul. Leśną razem.

Radna- S. Geller: W tamtym roku było powiedziane, że wymiana będzie wiosną teraz już pan powiedział lipiec.

Wójt- M. Wojciechowski: To nie ma dla was znaczenia. Znaczenie ma okres realizacji.

Radna- S. Geller: Tam są awarie non stop.

Wójt- M. Wojciechowski: Jedna była w tym roku. Problem wyniknął z tego, że myśmy i projektant też nauczony doświadczeniami przy tego typu zadaniach, które na zgłoszenie były wykonywane. Nasze starostwo kędzierzyńskie jest takie jakie jest i po miesiącu nam odpowiedziało, że musi być pozwolenie na budowę. Trzeba było całą procedurę, z decyzją o warunkach zabudowy wykonać. Mamy w tej chwili pozwolenie na budowę.

Radna- S. Geller: Potem się dziwią, gdzie są te ubytki wody. A tam tyle litrów wody leci, za każdym razem jak jest awaria.

Wójt- M. Wojciechowski: Na pewno to w tym roku będzie zrobione

Ad. 10 Zamknięcia XXXI sesji Rady Gminy Reńska Wieś dokonał Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś– K.Flegel, dziękując wszystkim za przybycie i udział.

Obrady sesji zakończono o godz.19²⁰.

Protokołowała: Aleksandra Kapuścińska